

Opera Pałacowa

UROCZyste OTWARCIE CENTRUM
SZTUKI W *STANISZOWIE*

20.09. (CZWARTEK) 2012, GODZ. 18.00,
ZAŁOŻENIE PAŁACOWO – PARKOWE W STANISZOWIE



SCENARIUSZ I REŻYSERIA: *Marek Janiak (Łódź Kaliska)*

WSPÓŁPRACA: *Aleksandra Karolina Kalmus*

UDZIAŁ BIORĄ:

ROMAN LIPSKI Z OBRAZAMI

JERZY KOSAŁKA Z OBIEKTAMI Z "KOLEKCJI PAŁACOWEJ"

ŁÓDŹ KALISKA ZE "STEFANEM MAJONEZEM" ORAZ "INSTRUKCJĄ ZABIJANIA SZTUKI"
MAREK JANIĄK, ADAM RZEPECKI, ANDRZEJ ŚWIEŁLIK, ANDRZEJ WIELOGÓRSKI

ŁYŻKA CZYLI CHILLI Z "OPERAŁ MYDLANAŁ" LIBRETTO: WACIAK, MENDYK, TRZOS.

AKADEMICKI CHÓR POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ POD DYREKCJĄ MAŁGORZATY SAPIECHY – MUZIOL

WSTĘP WOLNY!



Premiera interdyscyplinarnej **„Opery Pałacowej”** w reżyserii Marka Janiaka uroczystie zainauguruje działalność Centrum Sztuki oraz SPA w Stanisławowie. Najlepsi polscy artyści współcześni - grupa Łódź Kaliska, Jerzy Koszałka, Roman Lipski, Łyżka Czyli Chilli oraz Akademicki Chór Politechniki Wrocławskiej pod dyktando Małgorzaty Sapiechy - Muzyka zaangażowana całą przestrzeń założenia pałacowo - parkowego w Stanisławowie, prezentując swoje instalacje, obrazy, rzeźby, happeningi oraz performance.

Marek Janiak (Łódź Kaliska) pisze w librecie **„Opery pałacowej”**: „Jak każda dobra opera, również i ta jest zbudowana z elementów umownych, które w takim samym stopniu są umowne co rzeczywiste. [...] Tak więc należy rozumieć, że wszystko, łącznie z pałacem, publicznością, artystami, wystawami, chórem, postaciami teatralnymi, performerami, aktorami, drzewami, rusalkami, a nawet kotem, są w równym stopniu zjawiskami rzeczywistymi co umownymi. W związku z tym nikt i nic nie może się czuć pewnie, bezpiecznie i ostatecznie. [...] Ze względu na powyższe Opera Pałacowa w sposób idealny miesza życie z umownością sztuki, tworząc zawieszinę w której nie wiadomo co jest czym...”

„Opera Pałacowa” jest dziełem totalnym, obejmującym zarówno różne gatunki sztuk, jak również całą przestrzeń założenia w Stanisławowie. Do wzięcia w niej udziału zostali zaproszeni artyści, których domeną jest kpina, ironia i permanentny dystans do otaczającego ich świata, jak również ci, którzy z pełną powagą, głębią przeżycia starają się go opisać i przedstawić w dziele sztuki. Totalność Opery zasadza się więc również na biegunowości postaw biorących w niej udział artystów. Refleksja na temat historii ziem, które umownie nazywaliśmy przez lata „ziemiami odzyskanymi” (Jerzy Koszałka), fascynujący estetyzm i emocjonalizm klasycznych pejzaży (Roman Lipski) zderzą się z symbolami pop kultury, „Instrukcją zabijania sztuki”, postulatem jej koniecznej komercjalizacji (Łódź Kaliska) oraz surrealistyczną refleksją o dobrobycie (Łyżka Czyli Chilli). Zderzenie artystycznych postaw, odwrócenie porządków, powaga zmieszana z kpiną, chaos, z którego być może narodzi się nowy porządek...

Elementami składowymi **„Opery Pałacowej”** będą:

- Wystawa obrazów **Romana Lipskiego** pt. „Pejzaż i coś tam po ludziach” w Centrum Sztuki (budynek folwarczny)
- Ekspozycja pt. „Stefan Majonez” oraz „Instrukcja zabijania sztuki” **Łodzi Kaliskiej** w Centrum Sztuki oraz w budynku SPA (spichlerz) - Marek Janiak, Andrzej Wielogórski, Andrzej Świetlik, Adam Rzepecki
- Performance oraz wideo-art pt. „Opera Mydlana” **Łyżki Czyli Chilli** w budynku SPA - Waciak, Mendyk, Trzos
- Ekspozycja obiektów z „Kolekcji pałacowej” **Jerzego Koszałki** w angielskim parku krajobrazowym oraz Domu Kawalera
- „Żywe obrazy”, w tym żywe, tańczące rusalki oraz „Cierpiący poeta romantyczny siedzący na sośnie”, „Wenus z Milo na kamieniu”, „Mona Liza”, „Siostry”, „Murzyn w nocy” **Łodzi Kaliskiej** w angielskim parku krajobrazowym
- Koncert **Akademickiego Chóru Politechniki Wrocławskiej** pod dyktando **Małgorzaty Sapiechy - Muzyka** w Sali Balowej Pałacu Stanisławów.

dr Agata Rome-Dzida
Prezes Fundacji Forum Stanisławów

Łódź Kaliska

Od samego początku działa w składzie: Marek Janiak, Andrzej Kwietniewski, Adam Rzepecki, Andrzej Świetlik i Makary (Andrzej Wielogórski). Powstała w 1979 r. jako formacja neowangardowa, mająca na celu badanie aspektu widzenia i rejestracji o charakterze fotomedialnym, przede wszystkim w zakresie fotografii, filmu eksperymentalnego i performance. W 1980 i 81 r. zmieniła swój program artystyczny na zdecydowanie bardziej dadaistyczno-surrealistyczny, w swym wyrazie happeningowy i anarchistyczny, atakując i ośmieszając polską formację neoawangardy oraz przedstawiając absurdalność życia w PRL-u.

W latach 1982 - ok. 1988 grupa Łódź Kaliska była składnikiem formacji Kultury Zrzuty, której życie artystyczne koncentrowało się w niezależnych galeriach, z których najważniejszy był Strych. Kultura Zrzuta łączyła zanikające zainteresowania fotomedialne i konceptualne z dominującymi działaniami dadaistycznymi i skandalizującymi, często o charakterze pozaartystycznym, gdyż z założenia chciano połączyć, a w niektórych postulatach pozbyć się "bagażu sztuki". Atakowano i wyśmiewano socjalistyczne struktury "państwa wojny" oraz malarstwo "nowych dzikich" i patriotycznej "sztuki przy Kościele".

W 1989 r. grupa Łódź Kaliska zmieniła nazwę na Muzeum Łodzi Kaliskiej, w której postawa dadaistyczna "zmieszała się" z zainteresowaniem postmodernizmem, a wyznacznikiem stała się "fotografia inscenizowana" i filmy powstające na zasadzie pastiszownia słynnych dzieł malarskich i filmowych.

W realizacjach grupy tematyka religijna i społeczna dotycząca krytyki polskiej rzeczywistości występuje jako jeden z licznych tematów. Bardziej poważnie "atakowano" religijność i polskie pojęcie patriotyczności z pozycji artystów neoawangardowych w początku lat 80. Później tematyka miała charakter bardziej ludyczny i zabawowy, podobnie jak wiele innych tematów podejmowanych w aspekcie badania historii kultury jako śmiesznego "magazynu form", z którego można wybierać każdy element, ponieważ ulegał zatarciu, czy zapomnieniu podział na świat sacrum i profanum.

Wszystko, włącznie z samymi artystami i ich muzami (modelkami), stało się elementem i przedmiotem niekończącej się zabawy o hedonistycznym przesłaniu. Od 2003 r. artyści propagują kierunek New Pop, którego celem jest zatarcie granicy pomiędzy sztuką wysoką i reklamą. W tym duchu powstały dwie realizacje, które zostaną zaprezentowane podczas „Opery Pałacowej”

- „Instrukcja zabijania sztuki” oraz „Stefan Majonez”. Ponadto w angielskim parku krajobrazowym zobaczymy postmodernistyczne pastisze fotograficzne w formie „Żywych obrazów”.

W opisie wykorzystano treść hasła z XXX tomowej Encyklopedii Powszechnej PWN autorstwa Krzysztofa Jureckiego.



Jerzy Kosałka

Artysta multimedialny, urodzony w 1955 r. w Będzinie. Dyplom z malarstwa uzyskał w roku 1981 na wrocławskiej PWSSP. Po stworzeniu grupy "Legendarny LUXUS" uczestniczył w większości jej wystąpień artystycznych. Od 1995 r. wystawia indywidualnie, biorąc też udział w licznych projektach zbiorowych. W swej działalności artystycznej używa różnych technologii i mediów, buduje obiekty, makiety, tworzy instalacje i realizacje w przestrzeni publicznej. Uprawia performans.

Przywiązany do idei sztuki „site-specific”, wystawia najchętniej we Wrocławiu, gdzie mieszka, nawiązując do lokalnych wydarzeń, historii i mitologii. Do specyfiki „ziem odzyskanych” zalicza się prace analizujące meandry stosunków polsko-niemieckich. Należy do nich m.in. instalacja „Nie wybaczymy” (2008) będąca ironicznym komentarzem do pewnego światopoglądu historycznego (lansowanego przez „prawe i sprawiedliwe” opcje polityczne), który propaguje twardą, konfrontacyjną postawę wobec Niemców. Z kolei makieta „Rekonstrukcja” to praca wpisująca się w gatunek historii alternatywnej – przedstawia niedawno powstały we Wrocławiu (na miejscu wysadzonego po wojnie przez Polaków pomnika Wilhelma II) – pomnik Bolesława Chrobrego, w momencie hipotetycznego powrotu Niemców.

Do większej realizacji przygotowanej specjalnie dla Berlina należy „CosalCa Club” (2008) – artystyczny klub, zaaranżowany na multikulturowym Kreuzbergu, w którym tańczące na murze kuratorki wystawy nawiązywały ironicznie do klisz i stereotypów na temat polskiej emigracji zarobkowej, a witryna wypełniona tanimi podróbkami - „bękartami” coca-coli - do globalizacyjnego modelowania zbiorowej wyobraźni przez wielkie koncerny. Wcześniejsza niemiecka realizacja Jerzego Kosałki „Polska żółć” ("Polnische Galle") prezentowana w Dreźnie w 2006 r. , również konfrontowała narodowe polsko- niemieckie stereotypy.

Prace polityczne artysty unikają deklaracji ideologicznych, wymykając się możliwościom instrumentalnego traktowania życia ludzkiego do tak zwanych „wyższych” celów. Najsłynniejszym dziełem Jerzego Kosałki pozostaje wciąż „Bitwa pod Kłobuckiem” (1986), która trafiła już jako ilustracja do gimnazjalnych podręczników. Jerzy Kosałka jest laureatem II edycji konkursu im. Krytiany Robb-Narbutt (2008). Jego powrót do malarstwa w 2009 r. zauważono na pokonkursowej wystawie Bielska Jesień 2009, przyznając mu cztery wyróżnienia.

Z niecierpliwością oczekujemy na prace, które artysta zaprezentuje podczas „Opery Pałacowej”, o których już dzisiaj wiemy, że będą „site - specific” i mieścić się w konwencji „Kolekcji pałacowej”. Z przyjemnością i pełnym zaufaniem damy się zaskoczyć...



Łyżka Czyli Chilli

Artystyczno - filmowy ansambl powołany do życia w 1993 r. przez Tomasza „Waciaka” Wójcika i Michała Mendiaka, powiększony w 1998 r. o osobę Tomasza Trzosa. Zajmują się twórczością z pogranicza wideo i filmu offowego, w latach 1996-98 tworzyli dla TVP 2 kultowy program „Oczywiście”, obecnie współpracują przy „Szkle kontaktowym”. Surrealistyczne poczucie humoru łączą z baczną obserwacją polskiej rzeczywistości, traktując swoje działania jako narzędzie do „poprawy kondycji świata”. "Filmy Łyżki udowadniają, że Sztuka nie musi być dziedziną hermetyczną, smętną czy nadętą, by przekazywać treści istotne z punktu widzenia egzystencji" - mówią o swojej działalności.

Grupa po raz pierwszy wystąpiła na Festiwalu WRO - Monitor Polski we Wrocławiu. W kolejnych latach prace Łyżki pokazywane były m.in. w Muzeum Narodowym w Poznaniu i w Warszawie, Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie, czy w Galerii Art & Working w Hamburgu. Łyżka Czyli Chilli aktywnie współtworzyła warszawski festiwal Weź to Wyłącz. Dla Canal+ zrealizowała cykl „Sto sposobów jak zostać sławnym i bogatym”.

Członkowie grupy współpracowali z czasopismami „Burm”, „Aktivist”, „Chichot” i „Plastik”. Łyżka ma także w dorobku indywidualną wystawę w Galerii Zachęta pt.: „Obrazy obrazy” i cykl wielkoformatowych fotografii słynnych polskich muzyków ujętych w cykl „Polak potrafi”, o której sami autorzy pisali: „... Wydaje się, że Polak potrafi tylko: krytykować, kłócić się, pieklić, zazdrościć, źle życzyć, bałaganić, kombinować, cwaniakować, czy kraść. A tymczasem Polak potrafi o wiele więcej, np. nie zgadzać się na totalnie ogłupiającą współczesną rzeczywistość. Bo w czasach intelektualnego paździerza są momenty, kiedy trzeba się odrobinę z niego otrząsnąć, zdystansować. Ośmieszyć mechanizm tworzenia pseudoautorytetów, życia ich życiem i bezgranicznej wiary w sztucznie wykreowany wizerunek.

Twórczość filmowa Łyżki doczekała się boxu DVD „F*ck Off” wydanego przez Kino Polska, oraz DVD z okazji 10-lecia festiwalu WRO z wczesnymi pracami video-art.

Podczas „Opery Pałacowej” artyści zaprezentują nad (i w) basenem „Sub Operę Mydlaną”, o której sami mówią: „„Sub Opera mydlana” to projekcja myśli i pragnień przedstawicieli społeczeństwa hipokrytów i hedonistów. Miejszem przedstawienia jest kryty basen, symbol pozycji społecznej, w którym krezusi tego świata w dmuchanych fotelach toczą absurdalną batalię myślową nad zagrożeniami i bolączkami naszego świata. Choć tak naprawdę niewiele ich te problemy dotyczą. Projekcją ich myśli są obrazy wyświetlane nad nimi. Łyżka Czyli Chilli w swój charakterystyczny prześmiewczy i humorystyczny sposób prowokuje i skłania do refleksji. Czy świat, w którym przyszło nam żyć to nie przypadkiem „opera mydlana”?”.

Łyżka
Czyli Ch
Sub
Opera
Mydlana

Staniszów
20/09/2012



Roman Lipski

Urodził się w 1969 r. w Nowym Dworze Gdańskim. Malarz - samouk, kierowca - mechanik, doświadczony obozem, socjalem i dorywczymi zajęciami polski emigrant, którego obrazy znajdują się dziś w najlepszych światowych kolekcjach sztuki współczesnej - należącej do Ericha Marxa kolekcji Hamburger Bahnhof, zbiorach Volkera Schloendorfa, Birgit Ostermaier, Friedricha Moltke, Boston Museum of Fine Arts, Colby Museum w Waterville, Elgiz Museum w Istambule, Muzeum Narodowym w Szczecinie i wielu innych. Jego obrazy prezentowane są obok dzieł takich sław jak Hockney, Rusch, Lichtenstein. Malarstwo Romana Lipskiego przywraca dawno już porzuconą wiarę w możliwość istnienia artysty - geniusza, a oglądanie jego dzieł daje niezapośredniczoną żadną teorią, bezpośrednią radość oglądu dzieł głęboko estetycznych, pełnych emocji, pięknych. Który ze współczesnych, uznanych artystów ma dzisiaj odwagę powiedzieć: „Maluję to, co mnie porusza, często to, co mi się nie podoba, ale z miłością, bez ironii?” Tę odwagę ma Roman Lipski.

Malarstwa uczył się na kursach przy berlińskich domach kultury i w prywatnych szkołach malarstwa, największe znaczenie miała jednak współpraca z Maxem Neumannem w latach 2000 - 2005, którego do dzisiaj uważa za swojego mistrza. W wolnych chwilach Roman Lipski oglądał dzieła dawnych mistrzów: Rembrandta, Holbeina, Georgesa de La Toura, Rubensa. Około 2000 roku wspólnie z polskimi przyjaciółmi artystami i pisarzami: Leszkiem Oświecimskim, Wojciechem „Lopezem” Stammem i Piotrem Mordelem założył Klub Nieudaczników Polskich, który szybko uczynił ze swojej siedziby przy Torstrasse jedną z prężniej działających berlińskich scen alternatywnych. Nieeksplorowanemu do tej pory talentowi literackiemu artysta dawał upust na łamach prasowego organu Nieudaczników - „Kolana”. Momentem zwrotnym w karierze Lipskiego stało się spotkanie z jednym z najpoważniejszych niemieckich kolekcjonerów sztuki współczesnej - Erichem Marxem. Ufundowane przez dr. Marxa stypendium dało artyście możliwość poświęcenia się wyłącznie malarstwu. „Od czasu rozstania z rodziną mieszkam w pracowni. Mam ustaloną procedurę. Wstaję rano, idę do restauracji na śniadanie. A potem biorę się za malowanie. Jeżeli uda mi się w ten sposób przeżyć dzień, to jestem szczęśliwy”, z wrodzoną sobie otwartością mówi w wywiadzie Anety Panek - Roman Lipski.

Podczas „Opery Pałacowej” Roman Lipski zaprezentuje nowe i stare obrazy pod wspólnym tytułem „Pejzaż i coś tam po ludziach”.



Akademicki Chór Politechniki Wrocławskiej

Istnieje 41 lat. W swoim zróżnicowanym repertuarze a cappella wykonuje utwory kompozytorów polskich i zagranicznych, od muzyki dawnej po współczesną, wiele rodzajów, gatunków i stylów, łącznie z wielkimi formami wokally - instrumentalnymi.

Koncertował na 4 kontynentach, w 33 państwach, odbywając podróże artystyczne m.in. w USA (1987, 1996, 1999), a także w Chińskiej Republice Ludowej (2001), oraz w blisko stu różnych miejscowościach w kraju. W swoim dorobku posiada nagrania telewizyjne i płytowe, ponad 50 wykonań dużych dzieł wokally - instrumentalnych we współpracy ze znanymi dyrygentami oraz orkiestrami filharmonicznymi z różnych miast Polski. Jest laureatem kilkudziesięciu nagród, wyróżnień i medali na licznych festiwalach i konkursach muzycznych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych; ostatnio wyróżniony we wrześniu ubiegłego roku na konkursie w Hiszpanii. Jest także laureatem wielu prestiżowych nagród za zasługi i osiągnięcia w propagowaniu kultury. Nieprzerwanie – od 1974 r. , kiedy był jeszcze niewielkim zespołem śpiewaczym przy Wydziale Górniczym, corocznie organizuje we Wrocławiu Festiwal Barbórkowy Chórów Studenckich.

Bogaty dorobek artystyczny zespołu sytuuje go w czołówce polskich chórów akademickich, pozwalając uznać go za jedną z kulturalnych wizytówek Wrocławia.

Małgorzata Sapiecha-Muzioł

Jest absolwentką Akademii Muzycznej we Wrocławiu w klasie dyrygentury symfonicznej prof. Marka Pijarowskiego (1998) oraz Wydziału Wychowania Muzycznego tejże uczelni, który ukończyła z wyróżnieniem w roku 1993 studiując dyrygenturę w klasie prof. Zofii Urbanyi - Krasnodębskiej. Swoje umiejętności doskonaliła w ramach kursów mistrzowskich i seminariów m.in. Akademii Bachowskiej w Stuttgarcie pod kierunkiem prof. Helmutha Rillinga. Jest laureatką I Wyróżnienia II Ogólnopolskiego Przeglądu Młodych Dyrygentów im. Witolda Lutosławskiego w Białymstoku.

Jako dyrygent, współpracuje z wrocławskim Teatrem Muzycznym „Capitol”, a także orkiestrami Filharmonii Wrocławskiej, Sudeckiej i Dolnośląskiej, Orkiestrą Kameralną „Wratislavia”, Orkiestrą Kameralną „Ricordanza”, a także chórem „Cantores Minores Wratislavienses”. Od ponad 10 lat kieruje Akademi-ckim Chórem Politechniki Wrocławskiej, a od 1992 r. Orkiestrą i Chórem Zespołu Szkół Muzycznych im. Stanisława Moniuszki w Wałbrzychu, z którymi to zespołami prowadzi aktywną działalność koncertową w kraju i za granicą. Pełni funkcję Dyrektora Artystycznego odbywającego się rokrocznie we Wrocławiu Festiwalu „Barbórkowego” Chórów Akademickich. W swoim dorobku posiada nagrania płytowe: „Requiem” W. A. Mozarta, „Kolęda się niesie” G. Pstrokońskiej - Nawratil oraz „A cappella” i „Dzieciątko się narodziło” z Akademickim Chórem Politechniki Wrocławskiej.





Zapraszamy

Pałac Stanisławów

Stanisławów 100

58 - 500 Jelenia Góra

tel. 00 48 75 755 84 45

www.palacstaniszow.pl

www.forumstaniszow.pl

fundacja@palacstaniszow.pl

Projekt realizowany przy wsparciu:



**DOLNY
ŚLĄSK**

Główny partner:



GMT

GUSS + MASCHINENTEILE GMBH

Partnerzy:



avclighting

Organizatorzy:

